

DZIENNIK

Departamentowy Łomżyński.

N.^o 34.

Dnia 15. Sierpnia 1812.

w Łomży, dnia 24. Lipca 1812.

AKT KONFEDERACYI GENERALNEJ KRÓLESTWA POLSKIEGO,

był tu z najwyższem radości uczuciem przyjęty.

W téj świętój sprawie, w téj miłej dla Polaka chwili, wszystkich ieden duch ożywia, iedne usiłowania prowadzą, meztwo zapala.

Jaśnie Wielmożny Prefekt Maż pełen cnoty, szlachetnego i patryotycznego zapalu, zgromadziwszy na Salę Rządową cały skład Prefektury, Dyrekcyą Skarbu, i Podprefektury Powiatu Łomżyńskiego ze wszystkimi członkami, uczynił akces do tego ogólnego związku Narodowego dnia 6. t. m. i w tymże dniu, przesłał go Radzie Generalnej Konfederacji Królestwa Polskiego. Na dniu wczorayszym Obywatele Powiatu Łomżyńskiego równie byli zwołani do uczynienia akcesów. Przed zaczęciem Seymiku, którego otwarcie ogłoszone było przez dzwony wszystkich kościołów, JW. Prefekt z JW. Tomaszem Skarżyńskim Posłem i Marszałkiem Powiatu Łomżyńskiego, tudzież z licznie zgromadzonym Obywatelstwem, Urzędnikami i Władzami wojskowemi, udali się o godzinie 10. zrana do Kościoła Parafialnego. Po odprawionój Mszy świętój i odśpiewaniu przez Duchowieństwo Hymnu Veni creator w szród huku z moździerzy, miał JX. Viator Kapucynów gwardyan przemowę z textu: Dabo vos in nomen et Laudem universis populis Terrae cum convertero captivitatem vestram Sophoniae cap. 3. o nadziei najszcześniejszych skutków z dzieła związku wspartego na sprawiedliwych przyczynach, i o chwale która w potomności czeka dzwigających Królestwo Polskie, wzbudziąc w ser-

scach wszystkich wdzięczność dla Bohatryra święta i wkrzescy Narodu Polskiego. Po ukończonym nabożeństwie JW. Marszałek odczytał uniwersał zwołujący Seymiki i Akt Konfederacyi Generalnéy Królestwa Polskiego. Z porządku działań swoich wezwał na Assessorów WW. Ignacego Kisielnickiego Radcę Prefektury Departamentu Łomżyńskiego, i Ignacego Drewnowskiego starostę Sulejowskiego, a ci wspólnie W. Hippoleta Wierzbickiego Sekretarza generalnego Prefektury na Sekretarza Seymiku.

JW. Marszałek miał mowę w duchu Patryotycznym zachęcając wszystkich do iednomyślnego łączenia się w tak ważnéj sprawie Oyczyzny, po czem przystąpił do zbierania Akcessów. Nigdy duch zapalu, lepiéy widzieć się nie dał, iak w téj chwili tak szczęśliwie od Nieba nadarzonéy. Każdy pisał się chętnie, bo za swą i dla swéy Oyczyzny. Tego dnia dał JW. Marszałek wspaniały Obiad dla wszystkich Urzędników i Obywateli: Wczasie obiadu spełniano przy huku z moździerzy Toasty: Nayiasniéyszego Cesarza Francuzów Króla Włoskiego, N. Króla Saskiego, pomyslnosc odrodzenia się Królestwa Polskiego, Waleczność Wielkiego Woyfka Francuzkiego i sprzymierzonych, a lud licznie zgromadzony w radosnych okrzykach: Niech żyje wkrzesiciel Narodu Polskiego, zdawał się nawet zagłuszać stokrotny huk moździerzy. Wieczorem z własnéy chęci miało całe rzesistym ogniem było oświecone. Dom JW. Prefekta szczególniéy był iluminowany.

Wzmagający się nad samém wieczorem wiatr nie dozwolił niektórych przygotowanych a stosownych do okoliczności transparentów oświecić.

Do dnia blisko następnego zabawy wieczorne przy odgłosie muzyki trwały, a lud ciesząc się ogłoszeniem bytu Królestwa Polskiego, zdawał się przenosić wszelkie w tym mieście widziane uroczyści i zabawy.

PREFEKT DEPARTAMENTU ŁOMŻYŃSKIEGO

Akt przystąpienia JK Mci Pana Naszego miłościwego do związku Konfederacyi Generalnéy Królestwa Polskiego, i łaskawą odpowiedź dana Deputowanym od téjże Konfederacyi, tudzież odezwę przez dopiero rzezoną Konfederacyą z tego powodu do Narodu wydaną, umieszczam w Dzienniku Departamentowym, ażeby te tak wielce każdego Polaka interessujące pisma każdego w Departamencie moiéy Administracyi doysć mogły wiadomości.

w Łomży, dnia 12. Sierpnia 1812.

LASOCKI.

WIERZBICKI, S. j.

ODPOWIEDŹ

Nayiasniéyszego Króla Imci Saskiego Xiążęcia Warszawskiego Pana Naszego miłościwego, dana Deputowanym od Konfederacyi Generalnéy Królestwa Polskiego na publicznéy audyencyi dnia 12. Lipca roku 1812. w Dreźdnie.

Panowie Deputowani od Konfederacyi Generalnéy Polski!

Z równym udziałem, iak i ukontentowaniem widziałem sposób, w iakowym duchu Narodowy na Seymie obiawił się, i piękny zapal, który zawiązał Konfederacyą.

Naychętniéy przystępuję do przedsięwziętego pod opieką Wielkiego Moiego Sprzymierzeńca związku, za sprawę tak sprawiedliwą i świętą, i do niego z całym usiłowaniem, które we mnie Oyczyzna wzbudza, będę przykładac się.

Życ będzie Polska... i nowe iéy życie będzie dziełem Napoleona.

Dowody czucia Narodu dla moiéy osoby są drogie sercu mojemu; te które mi wynurzacie, mile przyjmuję.

A K T

przystąpienia Nayiasniéyszego Frederyka Augusta Króla Saskiego Xiążęcia Warszawskiego do Konfederacyi Generalnéy Królestwa Polskiego dnia 12. Lipca roku 1812. własnoręcznie podpisany.

FREDERYK AUGUST,

z BOŻEY ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI etc.

Zapatrując się na Akt z daty 28. Czerwca 1812 roku, przez który Seym w Warszawie zgromadzony zawiązał się w konfederacyą generalną Polski, a Nam przez wysłaną do Nas Deputacyą złożony został, stosownie do Artykułu 14. tegoż Aktu,

Stwierdzając takowy związek, i przychylając się do zamiaru którego doysć sobie zakłada pod opieką Nayiasniéyszego Cesarza Francuzów, Króla Włoskiego, Protektora Konfederacyi Renńskiej, Pośrednika Konfederacyi Szwajcarskiéy, Naszego Wielkiego Sprzymierzeńca.

Pełni nadziei że Ten Wielki Monarcha nie odmówi swojego potężnego wsparca, którego Naród wzywa;

Chcąc z Naszój strony przyłożyć się całemi siłami do poparcia sprawy Ojczyzny, przyłączyliśmy się do Konfederacji generalnej Polki, w skutku czego, rozkazujemy i zalecamy wszystkim Urzędnikom duchownym, cywilnym i wojskowym, i wogólności wszystkim Naszym wiernym poddanym Xięstwa Warszawskiego, aby swej władzy i powagi i sposobów w ich mocy będących użyli, ku wspieraniu środków prowadzących do celu powszechnych Narodu usiłowań.

Dla większej wiary niniejszy Akt własnoręcznie podpisaliśmy i pieczęcią Naszą Królewską zatwierdzić rozkazaliśmy. Dań, w Pałacu Naszym w Dreźnie, dnia 12. Lipca 1812.

(podp.) FREDERYK AUGUST
Minister związków zagranicznych

(podp.) Ludwik Hrabia Senff Pilsach. przez Króla

Zgodno z oryginałem
Min. Sekr. Stanu Stan. Breza.
Kajetan Koźmian,
Sokr. Konfederacji Główny. Królestwa Polskiego

KONFEDERACJA GENERALNA KRÓLESTWA POLSKIEGO

do Narodu

przy ogłoszeniu najłaskawszego przyłączenia JKMci Pana Naszego miłościwego do związku Konfederacji.

Czuliście to dobrze zacni Ziomkowie, iż w najeńszczyźnie dla Was, w najważniejszej dla najodleglejszych rodu Polskiego pokoleń sprawie; rozwijając całą tęgość ducha i zapala właściwego Polakom; dzieło Wasze niebyłoby zupełnym, ani godnym odradzającego się Narodu; gdybyście byli w obliczu zwracającego uwagę na Was świata, nie okazali w całej swojej mocy, wierności dla Tronu i ufności w najlepszym Królu.

W związku więc Waszym tak świętym jak Wasza sprawa, tak czystym jak Wasze chęci i zamiary, niosąc w zakładzie przed Tronem najcnotliwszego PANA, miłość Ojczyzny i miłość Króla, Deputowani Wasi, stanąć mogli przed nim z śmiałą nadzieją, że ten Ojciec ludów swoich, nie opuści dzieci, którzy się zapierwszą wskrzeszenia Polki sposobnością, rzucili na drogę obowiązków i honoru.

Nie zwiódła Was nadzieja. Wasza Sprawa najsprawiedliwsza znalazła przystęp u Tronu najsprawiedliwszego PANA. Raczył on ściągnąć

nać rękę swoją do oznaczenia, iż przystąpię do związku Waszego. Przyłączył się z tą łaskawością, z tą dobrocią nie wyczerpaną, z tym wyłączeniem serca Pańskiego, które nad wszelkie opisanie, w słowach Jego najłaskawszych, lepiej się malują.

Udzielamy Wam ich Rodacy! Są one Waszą własnością, Waszą chlubą, Waszego poświęcenia się świadectwem, są one owocem tej nie wyczerpanej o dobro tego kraju troskliwości najlepszego z Królów, z którą czuwa nad losem Ojczyzny Waszej, nad pomysłnością Waszą i dziećmi Waszych.

Do wdzięczności ani Was zachęcać, ani Wam Jej przypominać niepotrzeba. Jest ona przytomną zawsze sercom wiernych Polaków, jest ona najdroższą, i razem najulubieńszą po przodkach Naszych dziedzictwem.

Oby dni najlepszego Króla łaskawe Nieba przedłużać raczy! Oby oglądał przyszłe plemię, niosące Mu hołd miłości i przywiązania, przekazany Im podobnym spadkiem od tych, których teraz uszczęśliwia.

Działo się w Warszawie na Sessji Rady Generalnej Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego dnia 1. Sierpnia 1812.

Miejsce Marszałka Seymu i Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego zastępujący.

Stan. Ordynat Zamojski.

Sokr. Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego
Kajetan Koźmian.

PREFEKT DEPARTAMENTU ŁOMŻYŃSKIEGO

Z zlecenia JW. Ministra Przychodów i skarbu, podaję do publicznej wiadomości w Departamencie Łomżyńskim, Dekret N. Pana na dniu 26. Czerwca r. b. w Pilnic zapadły, stanowiący opłatę od wychodzących z Kraju Naszego zagranicę, do folowania lub farbowania, sukna, płótna, i przedzdy, w słowach:

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu

w Pałacu Naszym w Pilnic, dnia 26. Czerwca 1812.

FREDERYK AUGUST,

z BOŻEJ ŁASKI KRÓL SASKI, XIĘŻE WARSZAWSKI etc.

W zamiarze zapewnienia bytu i przyczynienia się do wzrostu foluszow. i farbierni w Xięstwie Naszym Warszawskim exystujących, które

z powodu wyprowadzania zagranicę sukna, płótna i przędzy do folowania i respective farbowania zagrożone są upadkiem; na przełożenie Naszego Ministra Przychodów i Skarbu postanowiliśmy i stanowimy

Artykuł 1.

Od wychodzących z Xięstwa Warszawskiego zagranicę do folowania lub farbowania sukna, płótna, i przędzy ma być pobierane zwykłe cło ewektowe po dwa od sta, podług instruktarza generalnego bez wszelkich jednak opłat potocznych.

Artykuł 2.

Fabrykanci wysyłający dopiero rzeczony fabrykate Kraiowe w wymienionym celu zagranicę, powinni na komorach wychodowych lub Urzędach konsumpcyjnych w miastach tych, gdzie mieszkają znajdujących się, deklarując takowe, czynić na piśmie zaręczenie, że nie inne obiekta sprowadzą na powrót do Kraiu, jak tylko te same które z Kraiu wysłali, a to pod karą 600. Złt. pol. za każdy postaw sukna, a zaplaceniem wartości płótna i przędzy, gdyby w miejscu wysłanych z Kraiu, zagraniczne sprowadzić i tym sposobem cło inwektowe defraudować powazyli się.

Artykuł 3.

Od powracających z zagranicy do Kraiu, od folowania lub farbowania sukna, płótna, i przędzy, nie ma być pobierane cło inwektowe.

Artykuł 4.

Dopełnienie i wykonanie niniejszhey Woli Naszhey, polecamy Ministrowi Przychodów i Skarbu Xięstwa Warszawskiego.

(podp.) FREDERYK AUGUST

przez Króla: Min. Sekr. Stanu STAN. BRZEZA.

(L. S.) Zgodno z oryginałem: Min. Sekr. Stanu STAN. BRZEZA.

Obowiązując wszystkie Urzęda gminne i Burmistrzowskie, by takowe w okręgach swoich ludowi obwieścili, i że się tak stało, przed miejscową Podprefekturą udowodnili.

w Łomży, dnia 5. Sierpnia 1812.

LASOCKI.

WIERZBICKI, S. j.

PREFEKT DEPARTAMENTU ŁOMŻYŃSKIEGO

Zalecam wszystkim Władzom Policyjno-Administracyjnym w obwodzie Departamentu Administracyi moięy poruczonego, ażeby niejakich Krystiana Pentzlin i Rozalię z Condette, których opis ponizę umieszcza się, a na których uięciu zależy, jak najsćisłey śledzić każda respective w obwodzie Administracyi sobie powierzonym nie omieszkała. O skutku śledzenia obowiązani są WW. Wóyci gminni i Burmistrze zdać WW. Podprefektom w dniach 10. rapport, a od WW. Podprefektów oczekiwać będę w dniu 2. Września r. b. podobnychże rapportów.

w Łomży, dnia 4. Sierpnia 1812.

LASOCKI.

WIERZBICKI, S. j.

OPIS 1. Krystian Petzlin służący zbiegły, rodem z Malchin w Xięstwie Meklemburgskim, mający około 35. lat, wzrostu stop pięć, cali trzy, włosów i brwi czarnych, oczu małych i zapadłych, nosa płaskiego i nie regularnego, z wąsami które może obciął, ma na sobie surdut granatowy z kołnierzem czarnym aksamitnym, pantalony granatowe lub skórzanne, na nogach bóty, których musi mieć kilka par, kapelusz okrągły, niosący z sobą różne rzeczy w skórzanym tłómaczku, mowi tylko po Niemiecku, nie ma żadnych zaświadczeń, a gdyby te miał, tedy byłyby fałszywe.

OPIS 2. Rozalia z Condette pod Boulogne nad Morzem mająca dwadzieścia pięć do dwudziestu sześciu lat, włosów blond, wzrostu niskiego i gruba, piersi dużych, ospowata, mówiąca tylko po Francuzku, umiejąca jednak kilka słów Polskich i Niemieckich, uciekła wczora wieczór od Pani Dieuodonne Marchande de Modes w Warszawie, i ma być przytrzymaną wszędzie gdzie się tylko ukaze, zdać się uciekła razem z wyzhey namięnionym Krystianem Pentzlin i może oboje weszć do jakiej służby.

LIST GONCZY.

W nocy zeszłej zbiegł Aresztant kryminalny Jakób Michajłow wylamawszy kratę żelazną w więzieniu tutejszym. Przy ucieczce miał tylko jedną koszulę na sobie, niemożna więc odzieży jego opisać. Co do fizognomii jest on wzrostu słusznego, chudy, twarzy bladej pociągłej, brody szczupłej rudo żółtawej, ma lat blisko czterdzieści, akcent w mowieniu po Polsku Rossyjski, z professyi drukarz.

Podpisany wzywa wszelkie Władze do śledzenia, ujęcia, i dostawienia pod ścisłą Eskortą wspomnionego zbrodniarza do Łomży.

Dań w Łomży, dnia 19. Augusta 1812.

Kinałowski, Burmistrz.
